ROK L. Nro 122.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 4 Czerwca 1870. Sobota. Dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1870.

Rano ciepła st: 7, w połud. c. st: 14 Wysokość wody st: 2 c. 7 (w mierze | Stan barometru: na odmianę | Przybyło d. godz: 8 m. 44 | Jutro, Zesłan: Ś. Ducha i Ś. Bonifac: Pojutrze, Śgo Norberta Biskupa.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny: Nº 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 maja (6 czerwca) r. b., jako w drugi dzień Zielonych Świątek, n. s., podczas przejazdu na Bielany, następujący porządek zachowany być powinien: 1) wszyscy udający się powozami na Bielany, jechać mają przez ulice: Nalewki, Muranów, Pokorną, do rogatek Marymontskich, od rogatek zaś drogą Marymontską przez Marymont, Kaskadę, folwark Rudę, a naostatek drogą Bielańską około zdroju;—2) powracając zaś z Bielan, udawać się winni dalszym ciągiem drogi Bielańskiej przez lasek, aż do połączenia się tejże z drogą bitą od Warszawy do Młocin wiodącą i dalej ku rogatkom Marymontskim, po lewej stronie tejże drogi uważając od Warszawy; 3) bez żadnej różnicy, nie wolno jadącemu na Bielany i napowrót, wymijać lub wyprzedzać się tak w mieście jako i za rogatkami, owszem każdy powóz kolejno jeden za drugim, postępować winien; 4) jadący na Bielany i powracający, trzymać się powinni zawsze linji prostej i prawej strony; 5) wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowaną będzie, powinni się zatrzymywać dopóki miejsce dla nich przez Policję oznaczonem nie zostanie; 6) osoby wyjeżdżające z miasta na Bielany, przed rogatkami opłatę kopytkowego uiszczać, a w czasie powrotu do Warszawy, kwitki odbiorcom oddawać będą; 7) przekraczający powyższy porządek, którego dopilnowanie Policja wykonawcza ma sobie zaleconem, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. (Gaz: Polic:)

— *Rząd Gubernjalny Warszawski.* — We wsi Prace Małe, gminie Komorniki, powiecie grojeckim, wybuchła pomiędzy bydłem zaraza księgosuszowa. O czem podając do powszechnej wiadomości Rząd Gubernjalny nadmienia, że ze strony miejscowej władzy zostały przedsięwzięte właściwe środki celem uśmierzenia tej zarazy. (D. W.)

— Jutro Zesłanie Ś-go Ducha, ewangelja ś-tą u Jana Ś-go w rozdziale XIV: „O Zesłaniu Duchą Ś-go."

— Pojutrze poniedziałek świąteczny. Ewangelja ś-ta u Jana Ś-go w rozdziale 3cim: „O rozmowie Chrystusa z Nikodemem."

— W dniu dzisiejszym jako w wigilję Zielonych Świątek, odprawione zostały po tutejszych kościołach nabożeństwa podobnie jak w wielką sobotę. W kościele archikatedralnym Ś-go Jana celebrował JX. kanonik Dietrich, który też uroczyście święcił wodę do chrztu.

— Jutro jako w pięćdziesiąty dzień po Zmartwychwstaniu, obchodzi się uroczysta pamiątka Zesłania Ducha Ś-go na Apostołów i wiernych, solennemi nabożeństwami, odpustami zaś obchodzoną będzie w następujących kościołach:

Ś-go Ducha, przy ulicy Freta, naprzeciwko Mostowej, poczynając od jutra trwać będzie dni 8 nabożeństwo, które w dniu pierwszym i ósmym obchodzone zostanie odpustem, w inne zaś dnie odprawianą będzie wotywa o godzinie 9-tej rano.

Ś-go Jacka przy ulicy Freta naprzeciw Długiej, odpust bracki.

Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej, odpust, po drugich nieszporach z Benedykcją Papiezką. W dniu tym o godzinie 10-tej rano poświęcony zostanie Ołtarz Ś-go Augustyna świeżo odrestaurowany.

Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu hr. Potockiego, o godzinie 6-tej wieczorem, codziennie nabożeństwo czerwcowe; przez cały zaś dzień jako w pierwszą niedzielę bieżącego miesiąca, nabożeństwo ku czci Serca Jezusowego, z kazaniem i processją.

— W kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście, jako w uroczystość Zesłania Ś-go Ducha, odprawiać się będzie solenne nabożeństwo z odpustem i wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Nieszpory o godzinie 3½ po południu. Po nieszporach w zakrystji tegoż kościoła, odbędzie się ogólne posiedzenie sprawozdawcze i elekcyjne Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu i Instytucji Jałmużniczej dla wstydzących się żebrać, na które to nabożeństwo i sessję ogólną wszystkich Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, najuprzejmiej Arcy-Bractwo zaprasza.

— W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu dopełnione zostanie poświęcenie Ołtarza Ś-go Michała Archanioła, odnowionego przez fabrykę pozłotniczą p. Antoniego Zakrzewskiego.

— W kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu w poniedziałek odprawi się odpust kwartalny do Ś-tej Anny. Odpustem tym zajmuje się arcy-bractwo Ś-tej Anny.

— Dnia 6 i 7 to jest w poniedziałek i we wtorek, w drugi i trzeci dzień Zielonych Świątek w kościele Ś-go Krzyża obchodzony będzie odpust Ś-tej Felicyssymy.

— W Częstochowie na Jasnej Górze przez dwa dni Zielonych Świątek obchodzi się uroczysty odpust, na który zjedzie się tysiące ludu z całego kraju.

— Przez dwa dni Zielonych Świątek odprawiane będzie nabożeństwo w kościele XX. Kamedułów na Bielanach.

= W bieżącym miesiącu w kościele Ewangelicko-Reformowanym przy ulicy Leszno, nabożeństwa odbywać się będą w następującym porządku: Dnia 5 w języku polskim, i niemieckim, d. 6 w niemieckim i polskim, d. 12 w polskim wraz z Kommunią i w niemieckim, d, 19 w niemieckim wraz z Kommunią i w polskim, d. 26 w polskim i niemieckim. Nabożeństwo rozpoczyna się w niedzielę o godzinie 10.; w dnie galowe o godzinie 9½ z rana. Przygotowanie do Kommunii świętej odbywa się w dniu poprzedzającym Kommunię o godzinie 3-ej po południu.

— ⋈ — Z „pięknej Florencji“ pan Hilary Majewski architekt nadesłał na tutejszą Wystawę sztuk pięknych, pracę świadczącą, że jej autor posiada cierpliwość średniowiecznego benedyktyna i zapał poety....

Jestto rysunek słynnego z artystycznej piękności, głównego ołtarza we florenckim kościele Ś-go Michała. Marmurowy ten ołtarz zarówno dla archeologa, jak dla artysty myśliciela przadstawia pole do interessujących i korzystnych studjów.

W rysunku pana Majewskiego zadziwia subtelność wykończenia, czystość i harmonja linji. Na tle bristolu wydaje on się jak koronka z nici pajęczej cienkości, splecionych na strój dla którego z Medyceuszów.

Pracę swoją p. Majewski ocenił na wartość dwudziestu pięciu rubli.

* * *

Oprócz wspomnionego rysunku, w ciągu minionego tygodnia nie przybył do sal Wystawy żaden nowy artystyczny produkt; w kwarantannie zaś czyli w kancellarji sekretarza, widzieliśmy pomiędzy innemi nadsyłkami: „Wnętrze muzem berlińskiego,“ akwarellę Janickiego i posążek (model) do statuy projektowanej dla Bodouin'a.

—B— Dla tych co z gorączkową niecierpliwością oczekiwali na szlachetne emocje sztuki... plastycznej, Eldorado po raz pierwszy otworzyło wczoraj swoje gościnne wrota.

Za dwudniowe opóźnienie, niechaj zwolennicy bulwarowej anakreontyki nie zżymają się na nikogo: wina to naszego barbarzyńskiego klimatu, który nie umiał powitać tego wykwitu francuzkiej, a głównie paryzkiej cywilizacji, swym najpiękniejszym, najsłoneczniejszym uśmiechem.

Niewdzięczny! a przecież Paryż przysłał nam kontyngens zupełnie nowych (czytaj nieznanych) piękności, bo dawne rozpierzchły się na wszystkie świata strony, a pani Goosz, jak twierdzi „Gazeta Warszawska“, aż do Brazylji pojechała pełnić swe cywilizacyjne posłannictwo!

To też na przekor pogodzie, pod opiekuńczym dachem przygotowanego umyślnie na podobne wypadki teatrzyku, zebrało się tylu słuchaczów, a właściwiej widzów, ile ich tylko nie wielka przestrzeń pomieścić mogła. Było trochę nieporządku, każdy skwapliwie szukał swego numeru, bo przecież należało się dobrze usadowić, żeby nie stracić jednego wyrazu, gestu, szczególnej gestu, ze scen bogatych w treść zgodną z duchem epoki, t. j..... arcy realną. Słowem, między publicznością panowała ta miła swoboda, do której na scenie artystki pierwsze przykład dawały, niepohamowanem i czysto francuzkiem *laisser-aller*.... A na tej scenie.....

Nie lękajcie się czytelnicy... nie będziemy opowiadać co się tam śpiewało... i pokazywało, byłoby to troszkę przytrudno. Pragniemy tylko skreślić parę sylwetek, przysługując się tej części zaślepionej publiczności, która po za obrębem Teatrów wielkiego i Rozmaitości, nie widzi dla siebie żadnej artystycznej rozrywki.

Na tej więc scenie kolejno przemykały się (prosimy to wyrażenie uważać za figurę retoryczną), cztery postacie niewieście. Uchylmy najprzód czoła przed wiekiem i doświadczeniem, wcielonych w osobach panien: Marty Lapierre, Anny Mantoux i Marietty Heps. Ta ostatnia szczególniej, pewnością siebie, męzką iście odwagą w odrzucaniu drobiazgów niepotrzebnej pruderji, stwierdza prawdziwość naszych prywatnych informacji, że w wędrówkach swoich zawadziła nawet o Konstantynopol. Wiadomo przecie, jak podróże kształcą! Wszystkich trzech pomienionych dam, wspólną cechą są kontury..... imponujące, oczy mniej więcej czarne, włosy mniej więcej ciemne, brak głosu i wszelkiej odrębnej idywidualności, i pewna kosmopolityczna fizjognomja, nad której znaczeniem rozwodzić się tu nie myślimy.

W pośród tych postaci, uzmysławiających odmęt Paryża, panna Gabriella wydała nam się niby tchnąca spokojem sielanka. Stosunkowo młode to dziewczę, ma pewną niezdarność w ruchach, pewną właściwość w wymawianiu, pewną ostrożność w gestykulacji, zdradzająca nowiciuszkę... Jasne włosy i jasny uśmiech czynią ją najsympatyczniejszą, a przytoczone wyżej wady, może zwiększają jeszcze sympatję.

Mężczyzni: pp. Marius Clot, Sablon i Pisarello, konwulsyjnie wyłamują się w kankanie; niejeden z nich przetańcowywa może resztki istotnych zdolności dramatycznych!

„Honneur au courage malheureux!“

Wczorajsze przedstawienie w połowie tylko odbyło się w sali. Kilka mrugających jak ze snu gwiazdek ukazało się na chmurnem jeszcze niebie i dało hasło do przeniesienia zabawy na świeże i woniące deszczem powietrze. Widzowie na tem zyskali, bo i teatrzyk lepiej urządzony i gorąco nie dokuczało; przedstawiający za to mogli tę dogodność przypłacić przeziębieniem, które na scenie przy greckiej prostocie stroju i braku posągowych draperji, nader łatwy mogło mieć przystęp.

— E — *Targi Warszawskie.* Pomimo deszczu od rana obficie spływającego na bruki warszawskie, dosyć sporo osób zebrało się na place targowe; jedni przybyli, gdyż im potrzeba było pieniędzy na nadchodzące święta, drudzy, aby zaopatrzyć się w zapasy żywności. Tak silne pobudki nic dziwnego że nie odstręczyły jednych i drugich od przybycia mimo deszczu.

Kupno szło pośpiesznie, a dostawcy kazali sobie płacić ceny wyższe, przyjmowali bowiem pod rachunek dostawy i nieprzyjemności z zamoczenia się. Ryby jednak, owe obywatelki wody, także podrożały gdyż za funt np. sandacza płacono od kop. 30 do $37^1/_2$, lina od kop. 32 do 36 i t. d.

Jaja sprzedawały kobiety wiejskie po kop. $2^1/_2$ za parę, zaś przekupnie po kop. 70 do 80 za kopę.

Nabiału znalazło się dosyć po cenach prawie że da-

wniejszych, gdyż funt masła świeżego niesolonego ceniono na kop. $27^1/_2$ do 35, kwartę śmietany na kop. 25 do 28, śmietanki słodkiej na kop. 12 do 14, mleka niezbieranego na kop. 4 do 5.

Dróbʼ kupowano dosyć po cenach średnich, gdyż za pulardę płacono kop. 40 do 50, za kaczkę kop. $42^1/_2$ do 55.

Z nowalji to kopę raków ceniono na kop. 50 do rs: 1 kop. 5, kopę szparagów na kop. 40 do 70, parę sporych ogórków na kop. 10 do 12, miseczkę świeżych grzybków na kop. 20, parę kurcząt młodych, które licznych znajdowały nabywców po kop. 80 do rs. 1 kop. 5.

Na placu Krasińskich dużo zebrało się chętnych sprzedaży drzewa, lecz nabywców zgłosiło się niewielu i dlatego targ szedł leniwo. Co do cen to za furę szczap brzozowych żądano rs: 2 kop. 50, za spory kloc rs: 2 kop. 80.

Na Pradze targi doznawały względnego powodzenia na placu bowiem końskim aczkolwiek dosyć znalazło się sprzedawców, jednak kupców przybyło niewielu, a tak tranzakcji zawarto mało. Konie w ogóle utrzymują się w cenie zeszłotygodniowej, po rs: 160 do 170 za parę dobrych koni folwarcznych. Pytano wprawdzie o konie wierzchowe, jeżdżone, lecz tylko pytano, gdyż niekupowano.

Na targu wołowym sprowadzono koleją lub drogą bitą około 800 sztuk rogacizny. Za wołu stepowego płacono od 26 do 33 dukatów, za tutejszego od rs: 40 do 52.

Na targu wieprzowym rzeźnicy nasi płacili za wieprza średniego od rs: 14 do 17, za większego od rs: 18 do 26.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. — Dobroczynne osoby ofiarowały w roku zeszłym i na początku bieżącego, 666 sztuk kajetów dla Zakładu Sierot Chłopców. Za ofiarę przeto pomienioną, Towarzystwo ma honor oświadczyć ofiarującym w imieniu Sierot najuprzejmiejsze podziękowanie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 20 maja (1 czerwca) 1870 r. Dyrekcja podaje do wiadomości publicznej, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych Towarzystwa, jak następuje: Samlicki Jan, ulica Krochmalna Nr 988, rs. 15,000; Hufnagel Majer, ul. Ciepła Nr 1107*a*, rs. 24,000; Grünglas Dan, ul. Furmańska Nr 2704, rs. 10,000; Zdanowicz Michał, ul. Nowy Zjazd Nr 2621 *a*, rs. 180,000; Pik Jakób, ul. Podwal Nra 526/300*b*, rs. 20,000; Perkowicz Mosiek i Leja, ul. Nalewki Nr 2204*a*, *b*, rs. 8,200; Berke małżonkowie, ul. Złota Nr 1508*b*, rs. 6,000; Lisiński Aleksander, ul. Żórawia Nr 1628*a*, rs. 15,000; Paradowski Ignacy, ul. Twarda Nr 1092*a*, rsr. 24,000; Walfisz Aron, ul. Pawia Nr 2354*b*, rs. 9,000; Walfisz Aron, ul. Pawia Nr 2354*c*, rs. 9,000; Wilczkowski Witalis, ul. Piwna Nr 115, rs. 3,800; Blumberg Wolf, ul. Dzika Nr 2322, rs. 52,500; Blumberg Wolf, ulica Dzielna Nr 2375*a*, rs. 16,500; Schenwitz małżonkowie, ul. Nowolipie Nr 2382, rs. 22,200; Schenwitz małżonkowie, ul. Nowo-Karmelicka Nr 2381*a*, rsr. 19,600; Brzozowski Michał, ul. Niecała Nr 614*k*, rs. 9,100; Silberstein Leyb, ul. Grzybowska Nr 1023*b*, rs. 25,000; Brzeziński Jan, ul. Miodowa Nr 489*c*, rs. 48,000; Gundelach małżonkowie, ul. Marszałkowska Nr 1371, rs. 30,000.—Warszawa d. 22 maja (3 czerwca) 1870 r. —4458—

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, (ulica Jasna Nr 4).
poleca miłosierdziu Warszawskiej Publiczności:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
92	Czerniak.	Wawrzeńczak	Kaleka na nogi, 4 drob. dzie
19	Nowogrod.	Olewińska	Wdowa chora na such. m. dz
8	Czerniak.	Kostrolec	2 dr. dzieci, rodzice 90 lat.
8	Furmańsk	Czeleściński	Nogi sparaliż. 3 drobnych dz
8	Furmańsk	Rozwadowsk	Nogi w ranach, 2 córki chor
8	Furmańsk	Dzierlikowsk	Chory, 2 drob. dzieci.
7	Bednarska	Romanowski	Sparaliżowany, żona ch. d. m
3	Piekarska	Mroziński	Lat 74, syn chory na suchot
17	Stare-mia.	Tchorzewska	Wdowa, dzieci chore.
1594	Nowogrod	Myśtkowski	Chory na rany i oczy.
2608	Boczna	Z.... Anton	4 drob. dzieci, żona ch. na o
149	W. Dunaj	Szawarski	4 drob. dzieci, wdowiec.
19/15	Sto Jańsk	Głodkowska	Ślepa, córka obyw. ziemskie.
8	Piekarska	Wolfgang	Głuchy lat 69, żona lat 70.
8	Ślepa	Maszewski	Chory na suchoty, dz. chore
16	Brzozowa	Augustyni	Wdowa 6 drob. dzieci.

═ Wczoraj na posiedzeniu administracji ogólnej Warsz. Tow. Dobr., uchwalono podziękowanie dla amatorów, którzy kilkakrotnem wystąpieniem na scenie teatru Dobroczynności, znaczny dochód przysporzyli ubogim, tudzież dla osób, które głównie się tem zajmowały.

═ Na zabawie loteryjnej w Saskim ogrodzie najpewniej urządzona zostanie maskarada. W każdym namiocie siedzieć będzie Dama Opiekunka, jako gospodyni, z przybranemi przez siebie paniami. Illuminacja, ognie bengalskie, orkiestry i inne niespodzianki, zabawę tę, w dniu 18 czerwca mającą się odbyć, uczynią zajmującą, świetną nawet. Znaczna część fantów, oprócz zebranych już, dokupioną jeszcze zostanie. Budowa namiotów nastąpi pod kierunkiem Członka Tow. Józefa Ditricha—urządzeniem illuminacji, ogniów i t. d. zajął się Czł. Tow. Jan Elsner.

═ W dniu 9 b. m. i r., o godzinie 5-ej po południu, w domu pod Nr. 528, przy ulicy Podwale odbędzie się sessja zgromadzenia krawców. Przewodniczyć będzie Delegowany Assesor Ławnik Magistratu, pan Kaun.

═ Wczoraj nad wieczorem, jakieś gronko młodzieży niedojrzałej fizycznie a bardziej jeszcze moralnie, przy przejściu Placu Teatralnego na ulicę Nowo-Senatorską, wyprawiało sobie bardzo.... dowcipne figle.— Ci panowie zaczepiali kobiety, naturalnie pozbawione towarzystwa mężczyzn, zapraszając je niby to do tańca.— Niektóre z tych pań uciękały wylęknione, inne znów śmielsze wypowiadały ostre słowa prawdy.—Bohaterom tym ulicznym można zrobić nadzieję, że przy pracy i należytem dalszem kształceniu się mogą wyjść na rzeczywistych....... urwisów.

═ Podobno p. Apolinary Kątski, został ozdobionym przez Padyszacha, orderem Medżidzie.

═ Kiedy przystąpiono do wydobywania ziemi, z gruntu zajmowanego niegdyś przez Nowomiejską bramę, grabarze lękali się podobno, czy nie nadwerężą murów stanowiących tylną ścianę jatek mięsnych. Przybyli budowniczowie przekonali wątpiących, że na całej przestrzeni tych murów pomimo starożytności ich, nie ma jednej skazy, jednego pęknięcia, że zatem

żadne niebezpieczeństwo nie grozi. Kości ludzkie w niewielkiej ilości tam znalezione, wywiezione zostały na cmentarz. Jeden z robotników w ziemi wykopał cztery monety srebrne, któreśmy oglądali, a mianowicie złotówkę i dwuzłotówkę z roku 1829, pięciogroszówkę z roku 1816 i z roku 1766 monetę szóstą część talara. Było tam kilka butelek, lecz niestety pustych. Dały one powód do obszernego rozwodzenia się nad odkrytą piwnicą ze staremi tokajami. Według tedy gadek krążących, samo powąchanie butelki tak miało odurzać ludzi, iż musieli się trzeźwić pod niedaleką pompą. Przypomina to trochę o owem sławnem winie, wynalezionem przy przebudowaniu pałacu Uruskich, w które (jak twierdził wówczas ludek warszawski), kiedy wrzócono dukata szczerozłotego,— dukat ów rozpuścił się.

= Lekarz Jan Sznabl, został zaproszony na członka Rady Opiekuńczej Cyrkułu I go.

= Sekretarzem Sekcji Kass Groszowych oszczędności został pan Jan Klejne.

= Poświęcenie zabudowań nowo wyrestaurowanych w klasztorze podominikańskim, a przeznaczonych na zakłady Tow. Dobrocz., odbędzie się we czwartek o godz. 10-ej rano.

= Podobno w Kielcach ma być wydawana przez jednego z tamtejszych księgarzy „Gazeta Kielecka", pod główną redakcją p. Leona Gautier, Assesora ubezpieczeń w Rządzie Gub. Kieleckim.

— Jeneralny Konsul Królewsko-Bawarski, P. Stanisław *Lesser*, wyjechał do Petersburga.

= Ostatnie dnie chłodne i wietrzne obudziły trwogę ziemian o tegoroczne plony. Chłód chociaż ostry i szkodliwie wpływajacy na stan wschodzących ledwie zasiewów jarych, nie tyle jeszcze mógł być zgubnym, ile ostry wiatr połączony z suszą. Większa część gruntów u nas jest piaszczysta, potrzebująca dla przyjaznej wegetacji ciągłej niemal wilgoci, jeśli więc przy braku deszczu pojawi się taki smalący zefir, nic dziwnego, że odczuje go boleśnie dusza rolnika, co zgodnie z naturą strojącą się w zieleń, marzy w miesiącach tych wiosennych o przyszłem bogactwie zbiorów.

= Pracowite nasze pszczoły nie przypuszczają, że ich zbioru surrogaty, dostawszy się w ręce ludzkie, tak różnorodnym ulegają zafałszowaniom. I tak do miodu po większej części domięszywają mąkę i cukier, do wosku łój, stearynę, mąkę, żywicę sosnową i t. p., o czem przez wprawę tylko i doświadczenie przekonać się można. Wdłoniach ludzkich rzadko co zachowuje swą pierwotną wartość i dla zysku do wszystkiego robią się dodatki i przymieszki, szczęśliwie jeżeli nieszkodliwe zdrowiu.

= Przed kilku dniami, dostrzegliśmy nieznany nam dotąd objaw zapału, na przedstawieniu w Tivoli. Dwónastoletni syn dyrektora Russanowskiego, debiutował w inauguracyjnym prologu do publiczności. Zgromadzeni widzowie słuchali słów jego, jak zwykle publiczność, jedni z ziewaniem, inni z obojętnością, inni wreszcie z lekkim uśmiechem uznania. Jedna kobiecina staruszka, znajdująca się w ogrodzie dla wykonywania skromnego handelku obwarzankami, zdawała się przywiązywać do mowy młodego artysty szczególniejszą wagę. Przez cały ciąg prologu, nie spuściła oczów ze sceny, a gdy echo ostatnich słów przebrzmiało w powietrzu i do koła rozległy się oklaski, zbliżyła się zwolna do estrady i ocierając lewą ręką łzę rozczulenia, prawą wyjęła z koszyka jednę sztukę swego okrągłego towaru i podała ją debiutantowi, rzekłszy: „Masz robaczku".

= Dziś na scenie teatru Rozmaitości przedstawioną będzie po raz pierwszy komedja Mery'ego, p. t. „Wdowa niepocieszona."

= Buffa Offenbacha: Siwobrody, ma ozdobić repertuar teatru letniego. Inauguracja tego teatru podobno nastąpi w przyszłą niedzielę.

= Niezadługo wyjdzie na widok publiczny pierwszy zeszyt publikacji, którą zamierza wydawać p. J. Kauffman p. t. Natchnienia. W zeszycie tym pomieszczonym zostanie poemat: W Szwajcarji, z illustracją Gersona.

= Nowy salon Wystawy Sztuk Pieknych w kolumnadzie, przy kościele Śtej Anny, już jest prawie urządzony. Otwarcie tego przybytku utworów sztuki ma nastąpić, jak nam mówiono, w pierwszej połowie lipca.

= Jutro i pojutrze u Izraelitów przypada święto Tygodni—pamiątka odebrania 10rga-Bożego przykazania na górze Synai.

= We wtorek o godz. 0 m. 40 rano, przypadą pierwsza kwadra,

= Kassa Przemysłowców do tej pory udziela pożyczki za poręczeniami swym uczestnikom. Bylibyśmy zdania, które podobno i sam Komitet podziela, ażeby pożyczki takowe udzielane były i na zastawy naprzykład: na srebro, złoto, lub drogie kamienie. Myśl ta wydaje się nam niezmiernie praktyczną, a przy postępowaniu oględnem, zachowaniu przepisów i stosownej instrukcji, fundusze nie byłyby w niczem na straty narażone. Dlaczegożby osoby posiadające przedmiot pewnej wartości nie mogły go oddać kassie, zamiast go zostawiać w ręku lichwiarzy—wiemy zaś, że Instytucje lombardowe tutejsze są krępowane przepisami, i dlatego nie wszyscy mogą z nich korzystać.

= Wyszedł z druku Nr 2 „Wiadomości bibljograficznych" wydanych przez księgarnię Gebethnera i Wolffa. Zeszyt ten zawiera dzieła wydane w kraju i zagranicą po polsku, w przeciągu trzech pierwszych miesięcy tego roku, to jest do kwietnia. Z wykazu tego widzimy, że w przeciągu trzech miesięcy wyszło dzieł polskich, licząc razem z broszurami,—129. Nie jest to wiele, ale dużo dzieł zapewno za granicą wydanych jeszcze do nas niedoszło, a niektóre może i wcale niedojdą. Publikacja ta bardzo jest rzeczą pożyteczną, żałować wypada, że przedtem o tem nie pomyślano.

= Księgarnia Gebethnera i Wolffa wydała katalog książek polskich, których ceny w handlu obniżone zostały. Rozmaite powody skłoniły wydawców do tego. Jedni znizyli ceny dla tego że książka z powodu drogości nie miała wcale pokupu; inni zaś dla tego, że już koszt na wydanie wyłożony całkowicie im się zwrócił i obecna sprzedaż będzie czystym zyskiem. Spis ten przeszło 800 dzieł obejmuje. Większa część cen do połowy, w stosunku do dawniejszych, zniżoną została, a niektóre teraz czwartą a nawet piątą część kosztują. Pomiędzy niemi są nietylko lekkie utwory, lecz bardzo wiele jest dzieł ważnych i wielkiej wartości. Takie więc dzieła które przedtem dla niewielu tylko były dostępnemi, obecnie nabytemi być mogą przez osoby bardzo nawet szczupłemi środkami rozporządzające. Radzimy wszystkim z tym katalogiem się zapoznać, bo można w nim spotkać się z takiem

książkami, o których nabyciu przedtem tylko się marzyło, a teraz łatwo to marzenie urzeczywistnić.

= Nadesłano na loterją fantową do ogrodu Saskiego znaczną liczbę fantów, pomiędzy któremi zauważyliśmy od pp. St. Rozmanitha, kilka pudełek delikatesów; Brandla 10 kart każda na 6 fotografii.; Jeziorowskiego 6 par rękawiczek; Semadeniego 10 fun. czekolady; A. Lipinga 6 flaszek perfum; Lublińskiego śliczne buciki dla panienki.

= Biuro Komitetu Nadzorczego Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy zawiadamia, iż wszelkie podania wniesione do b. Komitetu Założycieli Towarzystwa o rozmaite posady, wraz z dołączonemi do nich dowodami i świadectwami, złożone zostały w biurze Dyrekcji tegoż Towarzystwa.

= Od wtorku to jest od dnia 7 b. m. do dnia 10 przez trzy dni trwać będzie jarmark w Wrocławiu.

= W Łomży, w czasie kwesty wielkotygodniowej po kościołach, zebrano rs: 136 kop. 69.

= W Pułtusku Rafalski otworzył czytelnią gazet i pism perjodycznych z opłatą od osoby po kop. $2\frac{1}{2}$.

= Poczynając od jutra nowa serja dyżurów rozpisaną została przez komitet loterji Izraelskiej. Damy w dnie powszednie od 3-ciej do 7-mej sprzedają bilety Dziś zaś jutro i pojutrze od 11-tej przed południem do 7-mej wieczorem.

= Dziś posiedzenie Oddziału tanich kuchen.

= W Tarczynie miejscowa świątynia restauruje się zewnątrz i wewnątrz.

= Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie po raz pierwszy nowa komedja, p. t. „Miłość i Dyplomacja.“

= Pociągiem nadzwyczajnym wyjechało dziś na odpust do Częstochowy osób 700.

= Z powodu pierwszego dnia Zielonych Świątek, Gabinet Zoologiczny w dniu jutrzejszym otwarty nie będzie.

= Z powodu niepogody wczoraj w Alhambrze nie było przedstawienia.

= Śpiewacy francuzcy występujący w Eldorado warszawskiem w latach ubiegłych, dziś występują: pani Gooz w Brazylji, p. Lagis w Tuluzie, p. Colombet w Bordeaux, Victor i Lamy w Paryżu, Legard w Liège i t. d. (Gaz. War.)

— **Kwiecień** b. r. był dość pogodny, suchy i chłodny. Średnia jego temperatura wynosi stopni ciepła 5, 6 st R. o 0, 2 st. R. wyższa jak w stanie normalnym (ciepła 5, 8 st. R)., a o 1, 8 st. R. jak w r. z. (ciepła 7, 4 st. R). Prócz kilku dni pogodnych i ciepłych między 20 i 25, powietrze w całym miesiącu było chłodne i suche, nadto w pierwszych dziesięciu dniach kwietnia częstokroć z rana zdarzały się przymrozki. Największe ciepło było 16, 6 st R. dnia 24 po południu, największe zimno 1, 5 st. R. d. 10 z rana. Barometr przez cały miesiąc utrzymywał się wysoko i nie wiele stan swój zmieniał, dopiero ku końcowi miesiąca silnie spadać zaczął, średnia jego wysokość jest 27 cali 10, 26 l. p., o 2, 38 l. p. większa jak w stanie normalnym (27 cali 7, 88 lin. par). Najwyżej dochodził barometr 28 cali 2, 68 lin. dnia 21 najniżej 27 cali 4, 97 lin. par. d. 27. Deszcze padały często szczególniej w końcu miesiąca ale z wyjątkiem dnia 12 w którym spadek wody był znaczny, śniegi nie padały zupełnie w kwietniu w ogóle w całym miesiącu było dni pogodnych 10, na pół pogodnych 7, pochmurnych 13, a między temi dni deszczu 11, gradu 1, mgły 1, błyskawic i grzmotów 2, błyskawic bez grzmotów 1. Wiatr panujący był zachodni, często jednak także wiał północny. Ze zjawisk rzadziej się zdarzających zauważano w ciągu miesiąca kwietnia: dnia 5 zorzę północną, d. 3, 5, 18 koło białe otaczające słońce, d. 14 i 15 takież koło około księżyca, d. 5 razem dwa słońca boczne.

— W dniu onegdajszym, pisze Gazeta Policyjna, o godzinie 10tej wieczorem, przy ulicy Franciszkańskiej, w domu Nro 2165b, w szpichrzach drewnianych w podwórzu znajdujących się, w których mieściły się w znacznej ilości różnego rodzaju towary, a między innemi len i konopie, należące do handlujących Ratnera i Konowej, zabezpieczone w Russkich Towarzystwach assekuracyjnych na rs. 30,000, wybuchł ogień, w skutku którego zabudowania te z powodu bardzo utrudnionego przystępu, spaliły się; na przyległej, drewnianej, w złym już stanie będącej oficynie, w celu zapobieżenia szerzeniu się ognia, dach w połowie zdjęto; pozostałe zabudowania drewniane w tem podwórzu ocalały. W sąsiednich domach Nro 2165a i 1813, na murowanych oficynach i na budowli w podwórzu domu Nro 2165c, dla powstrzymania ognia, dachy w części rozebrano. Wszystkie zabudowania były ubezpieczone; właściciele onych obliczają straty w domu Nro 2165b, na rs. 5,000; Nro 2165a, na rs. 6,000; Nro 1813, na rs. 2,000, i pod Nrem 2165c, na rs. 500; wspomnieni zaś handlujący oznaczają poniesione straty w spalonych towarach na rs. 64,000. W gaszeniu ognia, brały udział wszystkie części straży ogniowej, dwie maszyny parowe; zaś pięciu niższych stopni tej straży, uległo skaleczeniu, lecz po opatrzeniu, pozostawiono ich przy komendach. Zamieszkali w tylnej od ulicy Bonifraterskiej dwu-piętrowej murowanej oficynie, mocno zagrożonej pożarem, około 60 osób, nie mając którędy wyjść, uratowani zostali w ten sposób: kominiarze części pierwszej: Dębiński, Granzenberg, Kozieradzki i Nowicki, w samym początku pożaru, przedostawszy się przez zajętą już płomieniem bramę palącego się domu do wspomnionej oficyny i przerąbawszy dach, dali możność dorosłym wydobycia się, a małoletnich sami wynieśli na dach drugiego domu, z którego w skutku energicznego zarządzenia Brandmajstra Tura, sprowadzeni zostali za pomocą drabin i worów do ratowania. Przyczyna ognia dotąd niewiadoma, ścisłe śledztwo prowadzi się. Wymienieni zaś kominiarze, za okazane przez nich poświęcenie, przedstawieni będą do nagrody, według prawa.

—Zaonegdaj, Jakób Wyszogrod, 11-letnni chłopiec, wysiadając z omnibusa konnej drogi żelaznej, popchnięty przez drugiego chłopca, dotąd z nazwiska niewiadomego, spadł ze stopnia i przez koło zadnie wagonu, uległ nieszkodliwemu stłuczeniu obu nóg. Wyszogrod został odesłany do mieszkania rodziców, a winny chłopiec jest poszukiwanym.

— W dniu onegdajszym, przy ulicy Ciepłej, w domu Nro 1107a, podłoga pod kuchnią zapaliła się, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został; część podłogi wyrąbano.

— W cyrkule Zamkowym, w domu Nro 81, zapaliła się belka przytykająca do komina; ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszonym został.

— W cyrkule Pragskim, Józef Muszewski, syn właściciela domu, jadąc wozem, zaczepił orczykiem idącego obok wozu Jana Widulińskiego, stangreta, który upadłszy, rozbił sobie czoło bez uszkodzenia kości. Viduliński po opatrzeniu udał się w dalszą drogę do m. Biały; dla ocenienia zaś o ile w tem zdarzeniu winnym jest Muszewski, zarządzono dochodzenie.

— W cyrkule Łazienkowskim, Józef Gąsowski, cieśla, pracujący przy nowo-budującym się domu w fabryce Lilpopa, w skutek nieostrożności, spadł z wy-

sokości pierwszego piętra i mocno potłukł się. Gąsowskiego odesłano do szpitala Śgo Rocha.

—Piotr Żykejew, kupiec, bawiący podróżnie w Warszawie, lat 30 wieku liczący, dostarczonym będąc na kurację do szpitala Śgo Ducha, wkrótce zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, Sąd zawiadomiono. (Gaz: Polic:)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od obywatela z gub: warszawskiej rs. 3 na wpis dla ucznia 6tej klassy gimnazjum 5go; od Zofji Knia: z Kijowa rs. 3 dla tegoż ucznia i rs. 2 dla biednej matki kilkorga małych dziatek, na kupienie maszyny do szycia, której brakuje jeszcze rs. 17; od Michasia T. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; od M. S. kop: 50 na kupienie maszyny do szycia.

✝ Przed dwudziestu kilku laty wystąpiła na pole literackie kobieta pod skromnym pseudonimem Zofji z Brzozówki i zwróciła wszystkich uwagę swym stylem jędrnym, niezależnością opinji i zacną dążnością pism swoich. Pierwsze jej artykuły umieszczone były w „Pamiętniku Literackim" Podbereskiego i w „Gwiaździe" Dołęgi. W pierwszem z tych pism znajduje się obrazek pełen życia, prawdy a nadewszystko sumienności, pod tytułem „Samojedy salonowe". Następnie wydała oddzielnie szereg szkiców z natury czerpanych, odważnie spleśniałe pojęcia chłoszczących p. t. „Kapelusz cudowny". Potem ciągle dużo pisała, ale prace jej po większej części dotychczas w ukryciu się znajdują. Była tylko aż do końca stałą korespondentką „Gazety Rolniczej" i innych pism. Tą bezimienną autorką była Zofja z Chłopickich **Klimańska**, Obywatelka powiatu Nowo-aleksandrowskiego. Życie jej, równie jak jej osoba i talent wychodziły z obrębu powszedniości. Głównie ją od innych odróżniała zgodność postępków z przekonaniem, w czem nigdy fałszu sobie nie zadała. Życie jej było pasmem cierpień głębokich, których część większą nie dla siebie znosiła. Dusza jej tchnęła prawdą i ofiarą. Przed kilku dniami przybywszy do Warszawy, nagłą słabością dotknięta, w dniu wczorajszym Bogu ducha oddała przeżywszy lat 58. Nie wątpimy, że osoby zdolne wzniosłość duszy i pracę zacną a wytrwałą ocenić i uszanować, zechcą oddać jej zwłokom ostatnią chrześciańską posługę. Wieczny jej odpoczynek.

✝ Obywatelka ziemska z gubernji kowieńskiej Zofja z Chłopickich **Klimańska**, w przejeździe przez Warszawę w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. Pochowanie zwłok zmarłej z kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski, nastąpi dnia 7 b. m., we wtorek o godzinie 4ej z południa. Przyjaciele zmarłej, towarzysze i koledzy w literackim zawodzie, zapraszają Krewnych i Znajomych, na ten smutny obrzęd. —4467—

═ Za spokój duszy ś. p. Barbary Juljanny z Michniewskich, 1go ślubu Mile, 2go **Budzyńskiej**, w dniu dzisiejszym, odbyło się nabożeństwo, w kościele Śgo Antoniego, a w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" w imieniu zmarłej, ś. p. Barbary-Juljanny Budzyńskiej, do rozporządzenia Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, złożono rubli srebrem trzydzieści.

✝ Dnia 7 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-ej z rana odbędzie się w kościele Powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę nigdy nieodżałowanego Henia **Bednawskiego**, a to, jako w drugą rocznicę śmierci jego, na które to nabożeństwo nieszczęśliwi rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych najuprzemiej zapraszają.— Władysław i Emilja *Bednawscy*. —4453—

✝ Mateusz **Pluciński**, Urzędnik Zarządu Warszaw. Ober-Policmajstra, Kawaler Orderu Ś-go Stanisława III-ej klassy, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 58, w dniu 21 Maja 1870 r. życie zakończył. Pozostała żona z dziećmi, zaprasza Familję, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski, w dniu 23 maja r. b., to jest w sobotę, o godzinie 5 po południu, odbyć się mające.—4472—

✝ Ś. p. Jadwiga **Baraniecka**, córka Urzędnika Dyrekcji Gł. Tow. Kr. Ziemskiego, przeżywszy lat 21, w dniu dzisiejszym rozstała się z tym światem, po dziewięcio-dniowych cierpieniach. W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice wraz z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Uczennice, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, we wtorek o godzinie 6ej po południu odbyć się mające. —4466—

✝ W Wielkiem Księstwie Poznańskiem w dniu 1-m czerwca zszedł z tego świata po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Adolf **Łączyński**, powszechnie szanowany obywatel ziemski. —4468—

— „Odesskij Wiestnik" donosi, że 25 maja, ma nastąpić otwarcie kijowsko-bałtskiej kolei żelaznej.

═ Dnia 15 (27) maja wybuchł w Łucku pożar, trwający przez całą dobę i zniszczył 21 domów murowanych, szkołę powiatową, 13 sklepów murowanych i 4 domy drewniane. Straty obliczone są na 70,000 rubli. Pożar wynikł z nieostrożności.

— „Gazeta Rygska" donosi, że z prowincji baltyckich na wystawie petersburgskiej biorą udział 58 wystawców.

═ Osoba przybyła z Grodzieńskiego, donosi, że dziki, wilki i lisy, rozzuchwaliły się do najwyższego stopnia w tamtych stronach. Wieśniacy dla obrony swoich dobytków, nocami rozpalają wielkie ognie, z któremi jednak zwierzęta te zupełnie się już oswoiły. Dziki zbliżają się prawie pod same płomienie i z całą wygodą rozkopują kartofle.

═ W m. Brańsku w grodzieńskiem, w biały dzień, pomiędzy domostwem, wilk zjadł wieprza, czemu mieszkańcy miasta nie mogąc zapobiedz, tej wieprzowej rzezi, z okien przypatrywali się.

— Pojedynki weszły w modę. Do Redakcji *Odes. Wiest.* nadesłano list bezimienny, donoszący o pojedynku w stepie koło Odesy pomiędzy dwoma dymisjonowanymi oficerami zagranicznymi. Sprawa ta atoli obeszła się bez rozlewu krwi: jeden z wojskowych przeprosił drugiego i zapaśnicy pojednali się. Powód do wyzwania miało dać ubliżenie damie. (D. W.)

— *Kijewlanin* donosi, że w Kijowie w roku zeszłym było różnych fabryk i zakładów przemysłowych 58, których produkcja wynosiła około 1,879,000 rs. W tych fabrykach pracowało 997 robotników, w tej liczbie 155 majstrów, 865 dorosłych i 77 nieletnich robotników. (D. W.)

✕ *Wrocław 30 maja.*— Pierwsze oznaki zbliżającego się targu na wełnę już się zjawiają. Zakupione na prowincji na owcach dla składów handlarzy hurtowych wełny przybywają już w wielkiej ilości, a w od-

nośnych ulicach stoi już wóz przy wozie. Policja zaś w bliskości składów ustawiła szereg policjantów, aby w sposób energiczny zapobiedz handlowi czyli raczej kradzieży słomy, jaką fornale zwykle z sobą przywożą. Producenci żalą się gorzko na zimne powietrze ostatnich dni, bo ktokolwiek nie uwinął się ze strzyżą, będzie takową mógł rozpocząć dopiero w przebiegu bieżącego tygodnia, ponieważ właściciele mianowicie merynosów delikatniejszych woleli wstrzymać się z praniem, niż owce swoje wystawiać na powietrze niemiłe lub suszyć wełnę w owczarni, przez co takowa przybiera nietylko pozór gorszy, lecz traci i na wadze.

✕ D. 28 z. m. wybuchł w Sokalu ogień w klasztorze Bernardynów, i przy silnym wietrze zniszczył klasztor i kościół Bernardynów, kościół parafjalny tudzież 46 domów, oraz różne zabudowania. Szkodę oceniają w klasztorze i kościołach na 100,000 złr., w prywatnych domach na 28,000 złr.

✕ W tych dniach nadeszły do Poznania bogate zbiory Barona Rastawieckiego, nabyte, jak wiadomo, przez Hr. Seweryna Mielżyńskiego dla Towarzystwa Przyjaciół nauk. Ponieważ obecny lokal Towarzystwa jest za szczupły, przeto część obrazów i rycin ze wzmiankowanego zbioru tymczasowo pomieszczoną została w pałacu miłosławskim.

✕ Ciekawy i rzadki wypadek zdarzył się niedawno w paryzkim szpitalu Śgo Antoniego. Kobieta leżąca w sali Ś tej Eugenji, a zapisana do szpitala dla odbycia połogu, zmarła w napadzie pierwszych bólów porodowych. Dr. Lorrain zmuszony był dokonać operacji zwanej „cięciem cesarskiem“, która nadspodziewanie dobrze się udała. Niemowlę (dziewczynkę) chciano zanieść do podrzutków, ale dyrektor szpitala sprzeciwił się temu. Zrobiono podanie do Cesarzowej która dziecię adoptowała. Studenci wezwani do nadania imienia nowonarodzonej, nazwali ją Cezaryną.

✕ We czwartek przedstawiono w Krakowie tragedję w 5-ciu aktach Fryderyka Szyllera: „Marja Stuart“ przekładu p. M. B. Rolę Marji Stuart odegrała p. Modrzejewska.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zmniejszenie płacy przyszłych senatorów **Francji**, jest ciągle przedmiotem nader żywych rozpraw. Rozumie się, że ten projekt ministerjum, najgorsze wywarł wrażenie w sferach które najdotykalniej na tem ucierpieć mogą: publiczność przyjęła go obojętnie, lub też wyexpensowała się na zwykłą dozę dowcipu. Senatorowie, jak już o tem donosiliśmy, nie mogą tego darować rządowi, że prawo tak blisko ich obchodzące nie senatowi, ale Ciału prawodawczemu pod rozwagę oddane zostało. Nie jestto przecie jedyna przyczyna niechęci, jaką nowe prawo obudziło. Sfery zachowawcze ubolewają głównie nad tem, że zredukowana płaca senatorów traci cechę uposażenia, a nabiera charakteru wynagrodzenia za ich prace. Konstytucja 14 stycznia 1852 r. postanowiła, że godność senatora winna być honorową, a potem dopiero, prezydent rzeczy pospolitej uwzględniając szczególne stosunki, naznaczył maximum uposażenia senatorów na 30,000 franków. Senatusconsultem z 25 grudnia 1852, summa ta senatorom była powtórnie przyznaną, ale zawsze jako uposażenie, stanowiące materjalną podstawę do utrzymania senatorskiej powagi. Płaca 15,000 franków zmienia zupełnie postać rzeczy, czyniąc senatorów płatnemi urzędnikami, co właśnie obudza niezadowolenie prawicy.

O rokowaniach **austrjackiego** ministerjum z galicjanami, zdania bardzo są podzielone. Dziennik „Tagespresse“, który w tej materji idzie widocznie za półurzędowemi wskazówkami, wbrew podanym wczoraj informacjom starej „Presse“ twierdzi, że Galicjanie zupełnie są z ustępstw rządu zadowoleni. Nowa „Presse“ tymczasem ze zwykłą niechęcią utrzymuje, że ustępstwa uczynione Galicji nie wychodzą po za obręb administracyjny, główny zaś punkt, t. j. żądanie odpowiedzialnego zarządu, krajowego nie większe uwzględnienie znalazł u hr. Potockiego, jak u przeszłego ministerjum. Dziennik powyższy powtarza nawet z pewnym naciskiem, że wszystkie ustępstwa proponowane Galicji przez ministerjum hr. Potockiego były jej już przez ministerjum Giskra-Hasner poczynione. Do tych należy oddzielny minister dla Galicji, który według „N. fr. Presse“ będzie tylko ministrem bez teki, a zatem bez istotnego zakresu działalności; dalej przeniesienie oświaty, Izb handlowych i bankierów w sferę galicyjskiej autonomji krajowej, co już przeszłej zimy proponowane było przez poprzednie ministerjum. Słowem „N. fr. Presse“ twierdzi, że ministerjum obecnem postępowaniem z Galicjanami i Czechami, ani na krok nie oddala się od punktu zapatrywania się Rady państwa w kwestji narodowości.

W obec odpornej postawy Czechów, półurzędowe organa z zadowoleniem wspominają o przychylnym zwrocie morawskich deklarantów ku rządowi uczynionym. Wyrazem tego usposobienia ma być cytowany w „Abendpost“, artykuł dziennika „Morawa,“ w którym deklaranci morawscy oznajmiają, że obecnie nie ma już powodu, trzymania się zdala od sejmu, jak to było za dawnego rządu.

Dziennik **portugalski** „Journal de Comercio“ ogłasza wymianę not między poselstwem hiszpańskiem i marszałkiem Saldanha. Najważniejszym dokumentem jest oświadczenie hiszpańskiego posła z 24 maja, że rząd hiszpański szanuje niepodległość narodu portugalskiego, i nadal zapewnia o swojej gotowości uwzględnienie wszelkich drażliwości portugalskiego patrjotyzmu przez rozliczne intrygi podniecanego.

Wychodzący w Paryżu dziennik „Alliance israélite universelle,“ ogłasza znowu straszną historję o prześladowaniach żydów, które jakoby miały mieć miejsce w **rumuńskiem** mieście Botuszanach. Opis ten jednak nacechowany jest taką przesadą, że nawet takie dzienniki jak „Indépendance Belge“ prawdopodobieństwo jego w wątpliwość podają. Nie pierwszy to już raz o podobnych wypadkach w Rumunji należy oczekiwać wiadomości z pewniejszych nieco źródeł.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg, Indep. Belge, Le Nord, Constitutionnel.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 3 Czerwca godz. 11 m. 30 w nocy.

Florencja.—Izba deputowanych przyjęła 175 głosami przeciw 107 projekt tyczący finansowych rozporządzeń.

Paryż. — W Ciele prawodawczem, minister spraw wewnętrznych, w skutek interpelacji oświadczył, że prawo o zgromadzeniach wybor-

czych nie stosuje się do rad jeneralnych. Jutro mają być w tym przedmiocie rozprawy.

CMENTARNY DOWCIP.

X* którego w jednym z paryzkich cyrkułów nazwano inspektorem szynków, ma ponurą wesołość, kiedy sobie głowę zaleje.

Przed niedawnym czasem, wychodził właśnie z dwudziestej piątej winiarni, kiedy przyszła mu myśl wstąpienia do *morgi* (dom przedpogrzebowy). Zapukał śmiało do drzwi strasznego przybytku.

— Kto tam? zapytuje głos służbowego.

— To ja odpowiada X*... przychodzę zobaczyć czy mię tu nie ma. Od tygodnia nie wracam już do domu, i to mię zaczyna niepokoić... Widocznie musiał się ze mną stać jakiś wypadek.

Kamerdyner śmiertelnego przedpokoju uśmiechnął się obojętnie, a jowialny X* zatoczył się do dwudziestej szóstej szynkowni.

SZARADA.

Pierwsze szukaj w liter rzędzie;
Drugie ci zaprzeczać będzie;
Wszystkie spotkasz w każdej porze,
Czy to w stancji, czy na dworze.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Butelki*).

Redaktor, *W. Szymanowski.*

Kanony na Ołtarze,

gotowe, oprawne w złocone ramki. Za garnitur złożony z trzech sztuk po rs. 2 kop. 50, po rs 3 kop. 75, po rs. 5 kop. 25 i drożej u **Pozłotnika CREDO**, Krak:-Przedm., Nr 12, wprost Kościoła S-go Krzyża w Warszawie. (1—3) — 4440 —



DOM WIN SZAMPAŃSKICH
Theofile Roederer & Comp.

w Reims, założony w roku 1864, zaszczycony MEDALAMI za swoje Wina na wystawie w Bordeaux i Oporto r. 1865, na wystawie całego świata w Paryżu r. 1867 jedynym medalem 1-ej klassy, a na wystawie międzynarodowej w Hawrze **r. 1868 medalem złotym**, obecnie otrzymał od Departamentu przemysłu i handlu w St. Petersburgu **Patent wynalazku** na całe Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie za sposób korkowania Win swojej firmy na plombę. Ostrzega przeto wszystkich Fabrykantów Win Szampańskich tak w Cesarstwie jak w Królestwie, że wszelkie podrabianie jego firmy i sposobu korkowania dochodzić będzie sądownie.

J. G. ARNHOLD,

Reprezentant domu **Theofile Roederer et Com.** w Reims.
(1—1) — 4433 —

ROLETY

z płótna rewantuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9.
(8—9) —3408—

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10.

poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.
(18—0) —1521—

BIURO REKOMENDACYJNE
Nauczycieli i Nauczycielek

ADELI GŁADYSZEWSKIEJ,

ulica Daniłowiczowska, Nr 616, nowy Nr 6, dom W-go Ejchlera.
(12—12) —1553—

Niezwykła sposobność

ZAOPATRZENIA SIĘ

W świeże, tanie i dobre Towary

i to tylko do 15 Sierpnia r. b. Z powodu zupełnego zwinięcia handlu i dla prędszego wyprzedania różnych Płócien z renomowanych fabryk oraz bielizny stołowej, chustek do nosa i t. p., odstępuje od ceny kosztu, kupującym na raz za rs. 25, rabat 8 od sta, za rubli 50, rabat 12 od sta, a za rs. 100, rabat 15 od sta. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność nie omieszka skorzystać z tak dogodnej sposobności. Magazyn ten znajduje się przy ulicy Miodowej, Nr 495 naprzeciw filarów.
(1—6) — 4452 —

W Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej, pod Nr 450, są do sprzedania

Stare Miody,

Wiśniaki, Dereniaki, biały Bulgarski, od roku 1763 do roku 1848, w różnych latach, za gotówkę, po bardzo nizkiej cenie. Wiadomość u Właścicielki.
(3—3) —4292—

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH
C. I. FREUND,

otrzymał nowy gatunek Papierosów: **„Phereslì Non plus ultra,“** słynnej fabryki **„La Ferme“** Z musztukami i bez, po rs. 2. za 100, oraz nowy gatunek cygar **„Cinto de Orion,“** małe bardzo dobre, po rs. 6. za 100, w pakunku po zs 10,—25 i 100.

Oprócz tego skład ma honor polecić **wielki zapas Suchych i dobrych cygar**, w cenie od 2-ch do 10-u rs., za 100. Gatunki: **Henry Clay** i **Desirée Artot, po rs 8, Regalja Superior** i **Regalja Imperiales po rs. 10,** przewyższają zagraniczne w tych cenach. Ulica Krakowskie przedmieście, w pałacu Hr. Potockiego, wprost pałacu Namiestnikowskiego. (2—3)—4269—

W Willi Marcelin,

na 2-giej wiorście za Belwederską Rogatką, przy Drodze Willanowskiej położonej, otwartą została na sezon letni,

RESTAURACJA,

gdzie w każdym czasie będzie można dostać Nabiału, Kawy, Herbaty, wszelkiego rodzaju Potraw i Owoców świeżo rwanych, po cenach możliwie umiarkowanych.— Zamówienia na Obiady lub Podwieczorki na większą liczbę osób, uprasza się robić na 24 godzin wpierw, w Restauracji w domu JW. Jenerała Witkowskiego, na rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej
(3—4) —4290—

CUKRY DESSEROWE

50 KOPIEJEK FUNT.

różne Pomadki czekoladowe i t. p., w drugim gatunku **40** kop. funt, najdelikatniejszych Cukierków, **Porte Bonbourseh 60** kop. funt, Karmelki **30** k. funt, napełnianych **40** kop. funt, od kaszlu **Pate de jujube, gumowe, słodowe i ślazowe, Sok malinowy** w małych i dużych butelkach.—Fabryka **J. Janowskiego**, ulica Senatorska, obok domu Dobrycza, pierwszy sklep idąc od kolumny Zygmunta. (2—3) — 4314 —



Rs. 6,000. Jest zaraz do odstąpienia ja jako summa hypoteczna lokowana na domu murowanym w Warszawie, wartości Rs. 40,000, mieści się na 2 numerze i zamyka summę Rs. 13,500 wymagalną w dniu 1 Lipca r. b. Wiadomość w Składzie Win L. Maringe, ulica Marszałkowska, Nr 58/1403. (1—2) —4430—



ZNALEZIONE

PIENIĄDZE

w Papierach Publicznych, prawy Właściciel może odebrać u Bouquerela, Dzierżawcy Hotelu Angielskiego. (1—3) —4469—

TEATR WIELKI.

Dziś: **BAL MASKOWY.**

Jutro: **TANCERZE EUROPEJSCY W CHINACH.—WESELE W OJCOWIE.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **WDOWA NIEPOCIESZONA.** (1-szy raz.) **PARTJA PIKIETY.**

Jutro: **WDOWA NIEPOCIESZONA** (2-gi raz)— **BŁAŻEK OPĘTANY.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie Koncert

Józefa Straussa,

z własną Orkiestrą z Wiednia.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Hunyady-Laslo," Erkel.
2. Engellied, Westmayer.
3. Freudengrüsse, walc, Józefa Straussa.
4. Prasti, pieśń, Pauffler.
5. Uwertura z op. „Semiramis," Rossiniego.
6. Opowiadania z Lasu Wiedeńskiego, walc, Jana Straussa
7. Le premier amour, koncertowa polka, E. Neumana, wykona Pan Kühnert.
8. Musikalisches Bilderbuch, potpourri, Conradiego.
9. Uwertura z op. „Haydée," Aubera.
10. Wiktorja-Polka (fran.), Józefa Straussa.
11. Ständchen, pieśń, Fr. Schuberta.
12. Nachtschatten, polka-mazurka, Józefa Straussa.

Pojutrze:

1. Uwertura z op. „Niema z Portici," Aubera.
2. Terzettino z op. „Afrykanka," Meyerbeera.
3. Dorfschwalben, walc, Józefa Straussa.
4. Moment musical, Fr. Schuberta.
5. Uwertura z op. „Zampa," Herolda.
6. Divertissement, Suppego, wykona Pan Kühnert.
7. Pizzicato-polka, Jana i Józefa Strauss.
8. Potpourri z op. „Sinobrody," Offenbacha.
9. Uwertura z op. „Si j'etais Roi," A. Adama.
10. Stiefmütterchen, polka mazurka, Józefa Straussa.
11. Das Tannenlied," Marta v. Loeben.
12. Kreuzfidel, polka fran., Jana Straussa.

Początek o godzinie 6ej. Wejście Kop. 20.
Dzieci do lat 10ciu, płacą połowę.
W razie niepogody Koncert w sali.
(1—1) —4462—

ALKAZAR.

Dziś i codziennie przedstawienie

Truppy Dramatycznej Austrjackiej,

pod dyrekcją

Pani Leopoldyny v. Lukatsy.

Program:

W Sobotę:

1. „Man soll den Teufel nicht an die Wand malen."
2. „Tanz-potpourri," P. Seinius i P. Seemann.
3. „Die schoene Müllerin."

W Niedzielę:

1. „Werther und Lotte."
2. „Er kann nicht lesen."

W Poniedziałek:

1. „Des Nächsten Hausfrau."
2. „Die Bürgermeisterwahlin Krähwinkel."

We Wtorek:

„Die Iagd nach einem Strohhute."

Początek o godzinie 8-ej.
W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.
(1—1) —4451—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23-go Maja (4go Czerwca) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i	kop.	sr.
Półimperjały Ros. 6 k. 66 rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 78				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	90	67
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	21	92	88
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	21	92	88
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	93	50	93	25
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	100	83	100	67
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	76	57	76	37
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	152	—	—	—
„ „ „ z r. 1866...	149	50	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	71	50	70	50
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	50	72	50
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.....	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 78 8/9
Od Likwidacyjnych rs. 3 1/3 kop. —
Od Listów Zast. nowych kop. 223 11/18
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 k. 55 rs. 119 k. 40
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 18 rs. — k. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 97 k. 50 rs. 97 k. 35
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 98 k. 70 rs. — kop.—

Ceny Targowe Warszawskie —D. 3 Czerwca płacono za korzec pszenicy od rs. — kop. — do rs. — kop. —; żyta od rs. 4 kop. 12 1/2 do rs. 4 k. 20; jęczmienia 4-ro- i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 50 Owsa od rs. 2 kop. 50 do rs. 2 kop. 55 — Kartofli od rs. —kop. 90 do rs. 1 kop. 5

Okowity płacono dnia 3 Czerwca za wiadro od rs. 4 kop. 26 3/4 do rs. 4 kop. 33 4/5 za garniec od rs. 1 k. 39 — do rs. 1 kop. 41.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 122.

Sobota. — Dnia 23 Maja (4 Czerwca). — Rok 1870.

— **Przegląd Katolicki** Nr. 22 wyszedł z druku i zawiera: Ks. Karol Surowiecki, (dok).—Korrespondencja z dekanatu Stopnickiego, (dok).—Kronika kościelna.—Odpowiedzi Redakcji.—Ogłoszenia.

— **Biblioteki Warszawskiej**, Zeszyt za Czerwiec, zamykający tom drugi tego pisma, wyszedł z pod prassy i obejmuje. 1). Odrodzenie się literatury ludów skandynawskich, Tegner, Cehlenschleger i Bicërnson, przez S. z Ż. D. 2). Filozofjia kaplicy Syxtyńskiej, Michał Anioł w Rzymie, Z wycieczki p. Montegut, przez L. 3). Szekspir, przekład z Gerwenusa, przez Wandę Grabowską, (dokończenie). 4). Z poezji Marji Ilnickiej. 5. Ceramika w Anglji, Jozjasz Wedwgwood. 6). Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna. 7). Badania filozoficzne tajemnicy życia, przez Juljana Niemirycza, T. 3. 1870 r. przez X powieść w 1869 r. 8). Wiadomości literackie.—Prenumerata roczna w Warszawie rs. 9, na prowincji rs. 10. Prenumerata z prowincji przesyła się wprost do Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, ze wskazaniem stacji pocztowej z której prenumarator pragnie Bibliotekę odbierać. Wnoszący prenumeratę półroczną zechcą takową wcześnie na drugie półrocze złożyć dla uniknienia przerwy w odbieraniu dalszych zeszytów.

— **Klinika**, Nr 22 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia szpitalne. Spostrzeżenia ze Szpitala Ś go Józefa w Mieni za rok 1869, Skreślił H. Dobrzycki, Lekarz Szpitala, (ciąg dalszy).—Zbieranie szczegółów statystyczno-lekarskich i materjałów epidemiologicznych, jak również udział jaki przapada w tej pracy towarzystwom lekarskim. Napisał Dr. B, Lutostański, Czł. korresp: Tow. lek. krak. Kronika Zagraniczna. Kara na lekarzy w Związku Nienieckc-Północnym, (Spraw. Markiewicz) Statystyka przypadków wścieklizny. (Spraw. Dobieszewski) —Drobniejsze wiadomości).—Kronika tygodniowa. Konkursa w Uniwersytecie Jagielońskim.

— **Opiekuna Domowego** Ner 21 wyszedł z druku i zawiera: Światło cywilizacji, przez Józefa z Mazowsza.—Losowanie do wojska, drzeworyt z rysunku Artura Grotgera.—Do Jaskółki, wiersz H. Feldmanowskiego.—Karol Darvin i jego teorja (z portretem), przez K. Milkuszyca.—Wycieczka w Płockie, przez Franciszka Gumowskiego.—Humoreska: Przed afiszem teatralnym w Warszawie; pomysł i rysunek Leona Kunickiego.—Echo życia spółczesnego, przez Aleksandra Osipowicza.—Pogadanka z dziedziny sztuk pięknych, przez F. T.—Przyrządy w gospodarstwie domowem: Nowa uniwersalna szatkownica i tartka (z trzema rycinami), przez Jana Pietraszka.— Wiadomości techniczne. — Rozmaitości.

— **Kłosów** Nr. 257 wyszedł z druku i zawiera: Uskoki. Powieść historyczna, przez Teod. Tom. Jeża, (ciąg dalszy). Listy J. I. Kraszewskiego. (Kwiecień, dokończenie).—Książe Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego, przez Hr. A. K. Tołstoja, (ciąg dalszy.—Dąb, wiersz Józefa Grejnerta.—Geniusz Rodziny, podarek Luizy Otto dla dziewic i niewiast: „Narzeczona.“ (Dokoń).—Perski poeta Firduzi i jego epopeja Szach-Name. Studjum literackie F. H. Lewestama, (c. d).—Korrespondencje czasopisma Kłosy (Kraków.—Wiedeń). Maj, przez K. Wł. W.—Słów kilka o Literaturze Skandalu, przez F. H. L.—Willa nad Renem, Rrmans Bertolda Auerbacha, Przekład Józefa Prackiego, (c. d).—Korrespondencja czasopisma Kłosy. (Lwów)—Przegląd polityczny.—Ryciny: Maj.—Ludzie dziewietnastego wieku.

— **Wędrowca** Nr 22 Serji II giej wyszedł z druku i zawiera: Wyprawa Anglików do Abissynii, podług wiarogodnych źródeł opisana (dokończenie z 3 drzeworytami.—Droga do nieba.—Listy do M... V.—O stosunkach gimnazjów do unniwersytetów podług Buckle'a, napisał Wicenty Statkowski. —Życie piekielne, powieść Emila Gaboriau, przekład F. S. (dalszy ciąg).—Najnowsze podróże napowietrzne przez A. Sulimierskiego (dokończenie).—Nowości: literackie, naukowe, teatralne, sztuki piękne, przemysł i handel, kommunikacje, bibliografia: francuzka, niemiecka, nekrologia.

— **Gazety Rolniczej** Nr 20 wyszedł z druku i zawiera. Jan Mikołaj Fritz (z portretem), przez Adama Mieczyńskiego.— Fabrykacja produktów smolarskich, przez J. B. Rogojskiego.—Gips jako nawóz, przez Zygmunta Jaroszewskiego, (ciąg dalszy).—Kronika Paryzka, przez Zygmunta Gawareckiego, (ciąg dalszy). Korrespondencje gospodarskie: Z powiatu Lubartowskiego, przez Gustawa Tosińskiego.—Z powiatu Węgrowskiego, przez Jana Nieciengewicza. Z Poznania, przez Kazimierza Koszutskiego. — Przegląd przemysłowo-handlowy.—Ogłoszenie.

— Dotychczas z dzieł *Dorego*, wydane zostały w języku niemieckim, w edycji tańszej, *Biblja, Don Quichotte* i *Bajki Perrault'a;* obecnie zaś rozpoczęto wydawać w Berlinie najsławniejsze z dzieł jego, to jest:

Dantego Boską Komedję.

Jeżeli Doré zadziwił raz bogactwem pomysłów w *Biblji*, i *Don Quichotte*, to bez zaprzeczenia obecnie wydawane dzieło najświetniejszym jest utworem słynnego rysownika tego; ono to bowiem rozgłosiło i ustaliło jego sławę w całym świecie artystycznym.

Dotychczas exystujące wydanie dzieła tego w języku francuzkim kosztuje . . . . *rs. 70.*
Obecnie zaś wychodzące niemieckie, w niczem prawie nieustępujące francuzkiemu, kosztować będzie tylko *rs. 32*, i przedstawia jeszcze tę dogodność, że **wyjdzie w 40tu zeszytach co dwa tygodnie** *zeszyt;* — **cena zeszytu tylko kop: 80**; abonujący więc, summę prenumeracyjną w przeciągu **półtora roku**, powoli spłacać mogą.

Przedpłatę przyjmuje i pierwsze zeszyty odebrała: Księgarnia i skład nut muzycznych,

Ferdynanda Hösick,

przy ulicy Senatorskiej Nro 496, wprost pałacu Prymasowskiego. (3—6) —3742—

DONIESIENIA.



W dniu 1 (13) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano, w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze subhastacji **Nieruchmość Nr 412d**, w Warszawie przy ulicy Królewskiej położona, składająca się z domu frontowego murowanego, trzypiętrowego i takichże dwóch oficyn trzypiętrowych, jednej dwupiętrowej, oraz innych zabudowań gospodarskich, przynosząca dochodu około rs. 6000. Nowonabywca obejmuje possesję nieruchomości co do dochodów, zaraz po dopełnieniu warunków licytacyjnych. Licytacja zacznie się od summy rs. 30,360 kop. 76²/₃, jako ²/₃ części szacunku, przez biegłych wynalezionego, a na wadium złożyć potrzeba rs. 3000.

Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, Wydziału I-go i u Czajkowskiego Adwokata pod Nr 549a, w Warszawie mieszkającego, sprzedaż popierającego.

(2—2) — 4230 —(D. W.)

Pozostałe jeszcze kilkanaście korcy tak pożądanego powszechnie cenionego i Zagranicą, w najlepszych gospodarstwach uprawianego,

Żyta Sto-Jańskiego,

które zasiane w Czerwcu daje w Sierpniu obfity pokos siana, a przez Wrzesień i Październik żyzne pastwisko; następnie zebrane na drugi rok wydaje olbrzymią słomę, zdatną szczególniej do pokrycia dachów, ziarna około 3 korcy z kopy, przyczem wysiewa się go na pół dziesiatyny (mórg 300 prętowy) 12 garncy, wyprodukowane w Dobrach Malopolu, złożone zostało na sprzedaż w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu.

(2—6) —4388—



W miesiącu czerwcu r. b., sprzedane zostaną w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wyd. I., przy ulicy Długiej, pod Nrem 549, następujące

Nieruchomości:

1) Dnia 11 (23) czerwca, o god. 10 zrana, **Nieruchomość** w Warszawie pod Nrem 1756, w blizkości Alei Belwederskiej, na rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej położona, granicząca z Nieruchomościami: 1756**b**, Wilhelma Rau, Nr 1667**a** Lilpopa i Nr 1756**a** Leopolda Kronenberga. Ogólna rozległość wynosi wedle taksy 11,549 łokci kwadratowych. Na gruncie tej nieruchomości znajduje się dom parterowy murowany, od ulicy Pięknej; pawilon czyli oficyna murowana, parterowa, drugi takiż pawilon, dom drewniany parterowy, otynkowany, na rogu ulic Pięknej i Mokotowskiej, dom murowany parterowy, od ulicy Mokotowskiej, oraz inne zabudowania gospodarskie, a nadto ogród owocowo-kwiatowy, w którym znajduje się różnych drzew owocowych sztuk 45, oraz krzewów owocowych i kwiatowych około sztuk 150. Nieruchomość ta wedle protokułu zajęcia przynosi dochodu rs. 1753 rocznie. Wszystkie zabudowania są w stanie dobrym, a obszerność placu, oraz położenie w najpiękniejszej stronie miasta czynią possessję zarówno przydatną na willę miejską, jako i na dom dochodowy, dający znaczny od włożonego kapitału procent. Wadjum do tej licytacji wynosi rs. 1,800, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 9420 kop. 48²/₃, jako ²/₃ części powtórnie obniżonego szacunku.

2) Dnia 5 (17) Czerwca, o god. 10 zrana, Nieruchomość w Warszawie pod Nrem 3038, przy ulicy Czerniakowskiej położona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 8778 mająca, z domu parterowego z facjatkami w połowie massiw murowanego, a w drugiej połowie z pruskiego muru wybudowanego, z budynku murowanego blachą żelazną krytego, z ogrodu owocowego, oraz innych zabudowań gospodarskich składająca się. Vadium wynosi rs. 1,500, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 10,000.

Bliższe warunki sprzedaży, oraz szczegółowy zpis powyższych Nieruchomości, przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549, oraz u podpisanego sprzedażą kierującego Patrona, przy ulicy Stojerskiej, pod Nrem 1779 (32 nowym).

Stanisław Rotwand, Patron.

(1—5)—4442—



W dniu 29 Maja (19 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedaną zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I, przy ulicy Długiej, pod Nr 549

Nieruchomość,

w Warszawie pod Nr 2096, przy ulicy Inflanckiej położona ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 5490 obejmująca, składająca się z domu frontowego jednopiętrowego murowanego, dwóch oficyn jednopiętrowych drewnianych, czterech oficyn parterowych, z domku drewnianego w pruski mnr tynkowanego parterowego i innych zabudowań gospodarskich, wydle protokułu zajęcia czyniąca rocznego dochodu rs. 2527, a przez władze rządowe celem zajęcia na rozszerzenie esplanady cytadelli na rs. 16,682 otaksowana.— Wadium wynosi rs. 2000, a licytacja rozpocznie się od summy rs. 8068 kop. 37¹/₃, jako ²/₃ częś. i zniżoncj taksy.

Stanisław Rotwand, Patron.

(2—3) — 4335 —

Dobra Trojany

z Powiatu Stanisławowskiego, rozległe dziesiatyn 390 (włók 26), w których jest Fabryka Kafli i Browar, sprzedane będą przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 5 (17) Czerwca r. b., o godzinie 10-ej z rana. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rs. 13,212 jako ²/₃ części rzeczywistego szacunku. Wadjum Rs. 2,000. Dalsze objaśnienia udzieli Adwokat Magnuski, pod Nrem 523 zamieszkały, sprzedaż popierający. **Magnuski**, Adwokat.

(1—1) —4441—

— Instytut gimnastyczny Stanisława Majewskiego, na Sewerynowie, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, oraz pp. Doktorów medycyny i chirurgji, iż przyjmuje do gimnastyki leczniczej (szwedzkiej) chorych dotkniętych chorobą chroniczną lub ułomnością budowy organizmu, a mianowicie 1-mo z terapji, medycznej: Tuborculosis (początek do gruzlicy), Chlorosis (Blednica), Menstruation, Obstructia, Diarrria, Cierpienia hemoroidalne, Osłabienie mięśni i nerwów, Paralisis (porażenie) Hipochondria, Histeria, Melancholia, Chorea sanctae Vitae (pląsawica), Fatuitas (przytępienie władz umysłowych). II-do z terapii chirurgicznej: Scotiosis (zboczenia kręgosłupa), Cyphosis dozmalis (garb grzbietowy), Cyphosis lumbaris (garb lędźwiowy), Caput obstipum (pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie), skurczenia stawów tak u dolnych jak i u górnych kończyn, i t. p. cierpienia i nieforemność budowy ludzkiej, przy których dzisiejsza medycyna i chirurgja używa gimnastyki leczniczej, jako środka pomocniczego przy zaordynowaniu pacientom. Naukę gimnastyki higienicznej udziela codziennie, młodzieży żeńskiej, męzkiej i osobom dorosłym, w towarzystwie zbiorowym i prywatnie; lekcje fechtunków mają miejsce trzy razy tygodniowo. Dziewczynki i chłopczyki do lat 7-u, mogą wspólnie uczęszczać do ćwiczeń gimnastycznych, odpowiednich im młodocianemu wiekowi, codziennie w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych. Lekcje gimnastyki dla młodzieży rzemieślniczej odbywać się będą w każdą niedzielę za opłatą miesięczna kop. 20, lub jednorazową 5. kop. Lekcje mają miejsce podszas pogody w ogrodzie, w przeciwnym razie w salach zakładu.

(7—15)—4076— Dyrektor **Stan. Majewski.**



PIEKARNIA NOWA

A. Łapińskiego i Ski

Ma zaszczyt donieść, tak mieszkańcom Mokotowa, Wierzbna i Królikarni, jak również osobom udającym się na spacery w owe strony, iż od dnia 26 b. m., otwarta została sprzedaż: Chleba bułek i wszelkich wyrobów tak piekarskich jak cukierniczych, po cenach fabrycznych, a to w domu propinacyjnym w Mokotowie, na posiadłości Wgo Schuster.

(3—3) — 4256 —

W dobrach Zaborów lit. **A**, w powiecie Warszawskim położonych, zarządzał od kilku lat pan Jan Więckowski, w d. zaś 22 stycznia b. r. żądał listownie uwolnienia od tego obowiązku; przeto podaje się do wiadomości ogólnej, iż ktokolwiek by miał jaki interes do tych dóbr, aby nie udawał się do pana Więckowskiego, lecz do nowo urządzonej Administracji, w przeciwnym bowiem razie, sam sobie winę przypisze, jeżeli umowa zawarta nie będzie miała żadnego waloru. (2 - 3)—4319—

Są do sprzedania w mieście Zakroczymiu u mydlarza

Statki do fabryki mydlarskiej,

w dobrym stanie, mało używane, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. (2—3) — 4295 —

ZE SKŁADU WIN, DELIKATESÓW I TOWARÓW KOLONJALNYCH

F. SPRINGER

przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328.

Poleca się dobór WIN po następujących cenach:

	Cena butelki:	Cęna garnca:
Wino Węgierskie z roku 1866 i starsze, od	kop. 45 do rs. 12 kop. —	Od rs. 2 kop. — do rs 6.
„ Bordoskie, czerwone i białe.........	„ 37½ „ 6 „ —	„ 2 „ — „ 5.
„ Reńskie..........................	„ 65 „ 6 „ —	„ 3 „ — „ 6.
„ Mosel..........................	„ 65 „ 2 „ 50	„ 3 „ — „ 5.
„ Burgundzkie białe i czerwone.......	„ 60 „ 3 „ 60	
„ Szampańskie............. od rs. 2	„ 70 „ 3 „ 60	

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie w okseftach i butelkach.

Araki, Rumy i Cognac Londyńskie; **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Sztrasburgskie, Owoce w cukrze, **Konserwy** francuzkie. Sery w różnych gatunkach: **Buljon, Musztardy, Szparagi** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica, Śledzie** i t. p.

HERBATA w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20, do rs. 3

WINO Bordoskie w okseftach 120, 150, 200 i 300.

Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat**.

UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego są etykietami z firmę moją opatrzone.

(5—11) — 4155 — **F. SPRINGER**.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla PP. Sądowników i dla Redagujących Prośby.

Zawiadamiam, iż wynalezionymi przezemnie Literami Metalowemi, na papierze zwyczajnym zajmuję się przepisywaniem w różnych językach wszelkich ważniejszych pism i dokumentów niczem u śladować się nie dających, a dla oka bardzo zajmujących. **Kozłowski**, Nr 22, Tamka.

(1—1) —4429—

KORZYSTNE DONIESIENIE.

Na jednej z pryncypalnych ulic w środku miasta, jest do odstąpienia

Handel Korzenny i Winny,

od lat kilkudziesięciu egzystujący, z całem Urządzeniem i Towarami. Adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.

(1—3) —4434—

DOBRY INTERES!

Skład Węgli i Drzewa, w bliskości Nowego Światu, jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go lipca. Wiadomość pod Nrem 1271 (7) Nowy-Świat.

(2—3)—4391— **J. Kiełpiński.**

Folwark Wólka Pieczysko,

od miasta Piaseczna wiorst 14, od miasta Grójca wiorst 8, zawierający przestrzeni dziesiatyn 75 (mórg 150), w tem łąki dziesiatyn 15 (mórg 30), z obszernym domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, oraz inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, u właściciela domu lub na miejscu. (2—3) — 4334 —

Sprzedaż Wapna, Węgli, Drzewa i Wełny

Dom Handlowy pod firmą J. MINDE et Comp.,

egzystujący przy Alei Jerozolimskiej, prd Nr 43 nowym.



Otrzymywać będzie codziennie wapno z kopalni Rędziny z Helenowa, które było uznane przez rozbiór chemiczny jako najlepsze, z kopalń u nas znanych i takowe sprzedaje po cenach:

Całemi wagonami korzec po kop. 40, wagi funt 250, do kupującego należy opłata frachtu.

Biorącym zaś na korce w mniejszej ilości korzec po kop. 82½ z odstawą.

Co zaś do węgli czuję się w obowiązku objaśnić Sz. Publiczność, że sprzedaję nie po cenie zniżonej, lecz zareczam, że węgiel nie jest mięszany droższy z tańszym, i że przy odstawie kupujący nie znajdzie próżnych miejsc w środku, za który ceny następujące:

Najtanszy zwany Karolina Szlązki, czysty, po 90 kop. korzec.

Przemza zagraniczny niemieszany, po kop. 80.

Kostkowy z najlepszych gatunków po kop. 75, wszystko z odstawą, nie tak jak inni głoszą, dolicza się odstawa.

Drzewo Sosnowe w szczapach sążeń rs. 9 z odstawą, może być sprzedane pół sążnia i ćwierć sążnia. — Twarde sążeń rs. 11, za rąbanie w razie życzenia dolicza się rubel i kop. 20 od sążnia.

Po zniżonej zaś cenie, jeżeli publiczność koniecznie chce takowej, dom powyższy sprzedać może węgli korzec nawet po kop. 60, lecz takowe sprowadzać będzie tylko na żądanie, i za dobroć takowych nie ręczy. — Nadto powyższy Dom Handlowy, przyjmuje w komis wełnę do sprzedania i w razie potrzeby może udzielić dającemu w komis zaliczenie, z tym jednakże warunkiem, jeżeli wełna do Składów Bankowych będzie dostawioną. Prokurent powyższego domu

(1—6) — 4447 — **STEGAN CZARNĘCKI.**

NOWOŚCI. NOWOŚCI.

HERB PAŃSTWA OTTOMAŃSKIEGO
TOURA IMPERIAL OTTOMANE

Tureckie Cygara po lej kopiejce,
i nowa serja Papierosów
SUŁTAN AZIZ.

Lit. A. z musztukami i bez, z wyborowego Diubeku 100 po 2 rs.
" B. " " " " 100 po 1 rs. 50 kop.
" C. " " " z dobrego Diubeku 100 po 1 rs 20 kop.
" D. " " " z Samsonu 100 po 1 rs. 20 kop.
" E. " " " z Samsonu i Diubeku 100 po 1 rs. 20 kop.
" F. G. H. " w krótkim czasie wydane będą 100 po 1 rs.
oraz **nowy gatunek tytoniu PERSYCZAN, 1 funt po 1 rs. 20 k.**
Z FABRYKI K. TEOFILIDY. (1—12) — 4443 —

Skład Towarów Żelaznych
JANA DUSCHEK,

obok Hotelu Saskiego przy Poczcie, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 427 (nowy 39).

Otrzymał:
Kije składane do wędek po rs. 1, rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 50, rs. 2 za sztukę.
Haczyki na żyłkach wiązane do ryb łowienia.
Żyłki różnej grubości na wiązanie haczyków,
Kordki do zwijania wędek i łatwiejszego przybliżenia ryby do brzegu
Sznurki do wędek jedwabne na łokcie.
Wędki rozmaite po kop. 5, 7½, 10, 15 i 25 za sztukę.
Sznurki konopne 24 łokcie 10 kop.
Haczyki do ryb różnej wielkości, z czem ma honor polecić się PP. Amatorom rybołówstwa.
(1—4) — 4441 —

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
każdego czasu,

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH,

z Szafami, Wystawą i Zapasem gotowej roboty, w dogodnem miejscu, po **bardzo** przystępnej cenie.
Wiadomość na rogu ulic Długiej i Freta, w domu W. Bielińskiego, Nr 280. (1—1) —4448—

W ZAKŁADZIE FOTOGRAFICZNYM
Heleny Bartkiewiczówny,
ulica Senatorska, Nr 460.
BILETÓW WIZYTOWYCH
TUZIN RS. 1 KOP. 50.
(1—10) — 4449 —

K O L O N J A

30 dziesiatyn (2 włók),
położona za Rogatkami Petersburskiemi w odległości wiorst 7 od Warszawy, jest do sprzedania. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—1) —4438—

Potrzebny jest
UCZEŃ,
dobrej konduity, w wieku lat 14, do Fabryki Cukrów Anczewskiego, ulica Królewska, Nr 1072. (1—3)—4450—

Ważna wiadomość.

Z powodu zwinięcia fabryki Stolarskiej i Lakierniczej, mam do pozbycia **warsztaty** z wszelkiemi przyborami, a zarazem pragnąłbym objąć zatrudnienie przy cukrowniach lub w innych fabrykach w tym fachu u Sz. PP. Obywateli. Nadmieniam przytem, iż co do prowadzenia tych fabryk posiadam wszelką kwalifikację, albowiem od lat 15stu prowadziłem fabrykę tu w Warszawie. Adres mój pod Nrem 842/3, u Szczerbińskiej wdowy, emerytki, przy ulicy Ogrodowej. (3—3) — 4288 —

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Wyrobów platerowanych
LUDWIKA PÜRSCHEL

przy placu Teatralnym, w domu Wej Brunwej (dawniej Petyskusa), Nr 473 (7 nowy)
Szanowną Publiczność zawiadamiam, jako świeżo otrzymałem transporty **Szkła** gładkiego i szlifowanego, **Porcelany** białej i kolorowej, **Koszyków** eleganckich palmowych i innych w różnorodnych gatunkach, jako to: **dla Dam** do miasta, do robót, do negliżyków, do podróży i t. p., oraz **wózków** dla dzieci mniejszych i większych, z czem mam honor polecić się łaskawej publiczności. **Ceny umiarkowane**.
(3—3) — 4298 —

Fortepian palisandrowy,
o 7miu oktawach, nowej konstrukcji z fabryki Kralla i Sejdlera, bardzo mało używany, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 273, (nowy 15), od godziny 12 do 3ej po południu, stróż wskaze. (2—3) — 4358 —

Są do sprzedania:
Łóżka dwa jesionowe, używane, **Biurko** jesionowe i takież **Stoliki** dwa do kart, **Stół** jesionowy z Klapami i **Stół** kuchenny duży. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 7, w oficynie mieszkania Nr 24. (2—3) —4367—



Podpisany właściciel Zakładu Gastronomicznego w Grochowie drugim, ma honor donieść Sz. Publiczności, że z d. 1 Maja r. b., otwarty tamże został

Ogród spacerowy,

dla wygody Szan. Publiczności. Nadmieniam przytem, że wszelkie nowalje jako to: Kurczęta, Raki, Szparagi, jakoteż i rozmaite trunki przy rychłej usłudze w każdym czasie dostać można. Dla amatorów urządzoną została Kręgielnia z czem mam honor polecić się łaskawej Publiczności.

Józef Strzelecki, w Grochowie 2-im.

(3—3) — 4342 —

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.



Poney-Chaise i Panier à Salade, Karetki większe i pojedyncze.

WELOCIPEDY

dziecinne, jako też dla **dorosłych**, **dwu-kołowe** i **trzy-kołowe**, oraz wynajęcie ich na miesiące, tygodnie, dnie i godziny.

Nauka jeżdżenia na nich udziela się codziennie od godziny 7ej wieczorem.

Ulica Erywańska, Nr 1066A,

w Fabryce Powozów

ROMANOWSKIEGO,

(dawniej **Brühla**).

(14—0) —2913—

ŚWIEŻO OTRZYMANA

Amerykańska Pszenica,

na bezpowrotne wygubienie

SZCZURÓW i MYSZY.

Pszenica ta jest rzeczywistym i pewnym środkiem do wytępienia zupełnego szczurów i myszy, którą z wielką chciwością źreć będą, a od takowej padają jak muchy. Sprzedaje się w Składzie Towarów Żelaznych **Jana Duschek**, przy ulicy Krak.-Przedm., obok hotelu Saskiego. Cena rs. 1, a pół kop. 60. Za poręczeniem skutku. (3—3)—4385—

Jest do odstąpienia

Czwarta część losu do 5 klassy

114 tej loterji, oraz są do sprzedania za nader nizką cenę: **Fortepjan** palisandrowy o 7miu oktawach, z mocnym i przyjemnym głosem; nowy Kapelusz ładny koloru jasnego, Firanki muślinowe w deseń do 3ch okien, Okulary złote i stalowe, Bidet czyli umywalnik jesionowy, Lampa do nafty z mlecznem szkłem. Rzeczy te można widzieć od god. 11 zrana do 6 wieczorem, przy ulicy Sto-Jańskiej, Nr 23 i 24, nowy 5, na 2 piętrze, w lokalu Nr 3. Jest także mieszkanie przy familji bezdzietnej, dla panny lub wdowy.

(2—3)—4417—

Do sprzedania



Dwie KROWY,

jedna dojna, druga na ocieleniu, za cenę rs 100. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej, Nr 999 Nr mieszkania 5 na dole. (2—2) — 4415 —

PANNA w średnim wieku, dobrego prowadzenia, opatrzona stosownemi świadectwami, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domem w Warszawie lub na prowincji. Taż osoba posiada **Skórę** łosiową nową do zbycia za mierną cenę. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu pod Nr 1612 (nowy 8), przy ulicy Żórawiej. (2—3) — 4359 —

Dwa Folwarki

wieczysto czynszowe pod Łowiczem,

jeden dziesiatyn 105 (włók 7), drugi dziesiatyn 75 (włók 5) do sprzedania **zaraz**, na dogodnych warunkach, korrespondencja zbyteczna. Życzący kupić raczy przybyć na miejsce, które p. Michał Wekstein w Łowiczu wskaże, a niezawodnie kupi. (1—3) — 4380 —

PASY skórzanne angielskie do machin, do grubości 8 milimetrów od rs. 1 do rs. 1 kop 15. za funt.

PASY konopne, tkane, surowe i smołą napuszczane podwójne i poczwóne wszelkich rozmiarów.

Te pasy konopne w szerszych rozmiarach zastępują miejsce skórzannych dubeltowych i są przy daleko niższej cenie lepsze i mocniejsze od tychże.

SZRUBY do spajania pasów wszelkich rozmiarów.

WIADRA płócienne, pożarne, po kop. 80 za sztukę.

KRAFT et KUKSZ,

Ulica Miodowa, 490/1.

(5—0) — 1684 —



Urzędnik, znający przepisy policyjne i język russki, pragnie przyjąć obowiązki **Rządcy Domu**, za szczupłe pomieszkanie. Może dać zapewnienie hypoteczne, lub poręczenie wiarogodnych Obywateli. Wiadomość: Stare-Miasto, Nr 65 (nowy 10), w oficynie na 1szem piętrze, drugie drzwi. (2—3) —4318—

Potrzebne są

Dwie Panny,

na prowincję, doskonale uzdatnione, jedna do roboty sukien, druga do strojów Wiadomość na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 222, w domu Jasińskiego u Pani Szymańskiej, emerytki. (3—3) — 4286 —

KORZYSTNY INTERES

Z powodu wyjazdu jest zaraz lub od Sgo Jana r. b. do sprzedania **Fabryka Octu**, w najnowszy sposób urządzona, mająca powodzenie i renomę, za cenę bardzo umiarkowaną. Bliższą wiadomość powziąść można codziennie przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 5 nowy.

(2—3) — 4350 —

świeży transport

Dachfilzu na pokrycie dachów,

z pierwszej fabryki angielskiej, otrzymał

DOM HANDLOWY

B. SOMERFELDA,

przy ulicy Dzikiej, Nr 2320a i sprzedaje po zniżonych cenach. (2—3) — 4338 —

Ważna wiadomość.

za przystępną cenę

są do sprzedania Szafy mahoniowe i jesionowe i Biurka mahoniowe z szafkami na blacie, Umywalnie do marmuru mahoniowe o dwóch drzwiczkach, Sofa jesionowa o dwóch szufladach adamaszkiem dubeltowym kryta i to wszystko w najświeższym fasonie, z poręczeniem na lat dwa. Tamże przyjmują się stare meble w dodatku. Wiadomość u stolarza, ulica Ogrodowa, Nr 837

(3—3) — 4287 —

Do sprzedania za przystępną cenę,

MEBLE MAHONIOWE,

SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (2—3) —4368—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

następujące: Szafa, Komoda, Biurko, Lustro, Toaleta, Zegar Regulator. Wiadomość pod Nrem 34 nowym przy ulicy Marszałkowskiej, u Stróża. (2—3) —4372—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowy

Concert-Flügel,

z nadzwyczaj pięknym i silnym tonem, robota elegancka i trwała, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, za cenę 150 rs. niżej kosztu, przy ulicy Mokotowskiej, pod Nr 1674, pierwszy dom za dystylarnią Schnejdra. Wiadomość u stróża (2—3) — 4362 —

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca 1870 r. przy ul. Nowy-Świat Nr. 1261 (3):

1) KUŹNIA KOWALSKA z reperacją i budową powozów połączona, wraz z Mieszkaniem z 4-ch Pokoi dwóch piwnic i innych dogodności składającym się, od lat 12-tu i dotąd ciągle egzystująca, mogąca być powiększona lub zmniejszona, na tenże sam proceder lub inny. 2) SKLEP, w którym obecnie mieści się Zakład rękawiczniczy, wraz z mieszkaniem. 3) CZTERY POKOJE na dole w oficynie, z wszelkiemi dogodnościami. 4) TRZY POKOJE na 1-m piętrze— i inne mniejsze mieszkania. 5) DWIE STAJNIE i tyleż Wozowni. Wiadomość na miejscu u Wł. ściciela.

(1—3 —4431—



Są do wynajęcia **od S-go Jana**

Od frontu:

Jeden pokój, na parterze, 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia na 3-em piętrze.

W oficynach:

4 Lokale, z których każdy się składa z 2 Pokojów, Przedpokoju i Kuchni; na parterze i na 3-iem piętrze. **Gaz** na wszystkich schodach. Wiadomość przy ulicy Złotej pod Nr 1440A (nowy 10), u Właściciela.

(1—3) — 4404 —

Pod Nrem 2485a ulicą Nowolipki, niedochodząc Smoczej, od S-go Jana są do najęcia:

LOKALE,

1) Sklep ze stancją, drwalnią i piwnicą, od lat kilku egzystujący, rocznie rs. 105. 2) Na 1 piętrze: Dwa pokoje, z balkonem, Sala, Kuchnia, z dwoma wchodami i t. p. za rs. 200 rocznie. 3) Na 2 piętrze: Pokój duży jeden, Sala i Kuchnia, i t. d. rocznie rs. 150. Na dole: 2 Pokoje duże, Kuchnia angielska, i t. p., rs. 120 rocznie; Na 3 piętrze: Stancje pojedyncze od rs. 7 do 12 kwartalnie. Wiadomość u gospodarza. (1—3)—4436—

SKLEP zajmowany dotąd na DYSTRYBUCJĘ,

jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1870 r., za Rs. 180, na Zapiecku, w domu pod Nrem 119*ab*.

(1—3) —4445—

W Alei Belwederskiej, przy ulicy instytutowej, w domach W-go Stanisława Lessera, Nr 1726 lit. K. i L. są do najęcia od 1 Lipca r. b.

LOKALE,

składające się z 3ch, 5ciu albo 6ciu Pokoi, ze wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, z urządzeniem gazowem i wodociągami w kuchni.

Wiadomość na miejcu u Rządcy Domu.

(3—3) — 4193 —

Obok Banku, przy ulicy Elektoralnej, Nr 745 i 6 (nowy 4), do wynajęcia od Sgo Jana.

SKLEPY OKAZAŁE,

z urządzeniem gazowem, z kilkoma pokojami, suterynami, najstosowniejsze na skład Wódek, handel Win, lub Cukiernią. Stajnia na trzy konie i wozownia. 5 piwnic.

(3—6)—3957—

Jest do wynajęcia od S go Jana

Lokal na 2-giem piętrze,

na Zielonym Placu, w domu pod Nr 1 (nowym), składający się z salonu, 7 pokoi, przedpokoju, kuchni i wszelkich innych dogodności. Wiadomość tamże, pod Nr 5 mieszkania. (2—3) — 4348 —

Dwa duże Pokoje,

o czterech oknach, tapetowane, na 2 giem piętrze, w okolicach Teatru i Ogrodu Saskiego, są do wynajęcia na letnie miesiące. Może być dodana i Kuchnia. Wiadomość pod Nrem 476D, Nowo-Senatorska, Nr 7 stancji.

(2—3) —4321—

Pokoje z Przedpokojami,

umeblowane,

są do wynajęcia przy ulicy Niecałej, Nr 614*m* (nowy 3), od 1go Czerwca r. b.

(3—3) —4323—



Wyżły młode,

dobre do pola, rasy angielskiej, dobrego pomiotu, czarne z długim włosem, mające po dwa miesiące, z powodu braku miejsca są do nabycia za niską cenę, przy ulicy Senatorskiej Nr 470, stróż wskaże. (3—3)- 4016—

Ogłasza się niniejszem o zaginięciu

Dwóch Biletów Lombardowych,

wydanych P. Wielogórskiemu za Nr 37,592 na Rs. 13 i za Nr 36,617 na Rs. 10, i uprasza Znalazcę o złożenie takowych w Redakcji „Kurjera Warszawskiego."

(1—3) —4437—



Dnia 27 między godziną 8 i 9 po południu wybiegła z mieszkania **Charciczka angielska**, koloru hawana z białemi odmianami na szyi, dwie przednie łapki złamane, na szyi niebiaska obróżka. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić takową pod Nr 15; ulica Krucza i Żórawia, dom Salerno di Colonna, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. Mieszkanie stróż wskaże. (3—3)—4345—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Дозволено Цензурою.